

# Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Dziennik Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę  
buduje się



spełnieniem  
obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 55

Nr. 106.

LESZNO, czwartek dnia 10 maja 1934 r.

Rok XV.

## Ratownictwo przeciwgazowe i Polski Czerw. Krzyż

XIV Konferencja Międzynarodowa Czerwonego Krzyża między innymi uchwaliła następującą tezę na zjeździe w Brukseli w 1930 roku: Narodowe Czerw. Krzyże mają obowiązek przedsięwzięcia, przestrzegając zarządzenia odnośnych rządów wszelkie potrzebne środki dla biernej obrony ludności cywilnej przeciwko niebezpieczeństwu wojny, czy to chodzi o wojnę wyłącznie chemiczną, czy też o wojnę chemiczną połączoną z innymi sposobami atakowania.

Już z treści powyżej przytoczonej tezy wynika wyraźnie, jaką rolę w przyszłej wojnie, niezależnie od jej charakteru odegra Polski Czerwony Krzyż — a nie może ulegać dyskusji że będzie to rola pierwszorzędna. A chcąc podjąć to zadanie, musi on już dziś jak najintensywniej przysposabiać się do wykonania tego, tak ważnego zadania w życiu naszego narodu.

Nie mogą usnąć czujności naszej na tym odcinku pracy, ani zawarte niedawno pakt o nieagresji, ani ogólne tendencje pokojowe wszystkich zda się państw europejskich. Przysposobienie to bowiem wymaga wiele pracy i to bardzo intensywniej. Szkolenie ludności cywilnej nie zależy od wieku, tworzenie kadr instruktorów dla wykonania tego zadania, formowanie drużyn ratowniczych już dziś, aby były one gotowe w każdej chwili, do wykonania cięższych na nich obowiązków — to tylko krótki zarys pracy, którego wykonanie spoczywać będzie w rękach P. C. K.

Uświadomić ogół, wyłuskać z masy ludności ludzi naprawdę czynnych, którzy potrafią stać się w razie niebezpieczeństwa kierownikami akcji ratowniczej — dla reszty, która nie biorąc udziału w akcji obronnej stać się może ofiarą napadów gazowych w tej lub innej formie — to zasadnicze zadanie już też spełnia P. C. K.

Już dziś wszystkie organizacje, jak straż pożarna, policja, drużyny ratownicze P. C. K. niosą w masę uświadomienie o niebezpieczeństwie wojny gazowej, niosą przeświadczenie, że nie wolno nam być biernymi świadkami pracy innych w obronie przeciwgazowej, że musi ogół ludności zrozumieć cel tych zabiegów. Wszak wiedza nasza w walce gazowej pozwala nam wierzyć, że każdy obywatel może w sposób bardzo prosty, bez wydatków, stworzyć takie warunki, aby ochronić siebie i swych najbliższych przed niebezpieczeństwem ataku gazowego. To też przeszkalanie ludności cywilnej powinno się odbywać na każdym odcinku pracy zawodowej lub społecznej. Muszą być poinformowani o zasadach obrony przeciwgazowej członkowie wszystkich organizacji, towarzystw, związków. Niech przykład naszego harcerstwa, które tę pracę już podjęło, zachęci innych do podjęcia inicyjatywy, aby uświadomienie o niebezpieczeństwie walki gazowej przesiekło wszędzie, aby nie było jednego odcinka ziemi naszej, gdzie w dostatecznym stopniu nie przeniknąłaby myśl, że trzeba w imię lepszego jutra całych pokoleń pracę w tym kierunku podjąć, o-

tywić ją tam, gdzie z tych lub innych powodów praca ta utknęła.

To wielkie zadanie spełnić może P. C. K. wtedy, gdy głos pracowników na tej niwie dojdzie wszędzie, gdy szeregi starszych lub młodzieży wzrosną i zasilą szeregi P. C. K. ludźmi wartościowymi, ofiarnymi, a przede wszystkim uspołecznionymi, dla których praca w P. C. K. nie będzie tylko wykonaniem jakiejś formy pracy społecznej, ale będzie to wynikało z ich głębokiego przekonania, opartego na uświadomieniu sobie niebezpieczeństwa przyszłej wojny gazowej.

Tegoroczny tydzień propagandy Polskiego Czerwonego Krzyża, zorganizowany został w porozumieniu z Ligą Obrony Powietrznej Państwa i Obrony Przeciwgazowej. Nie ulega wątpliwości, że wspólny wysiłek tych dwóch organizacji ma na celu w pier-

wszym rzędzie nierozdrabnianie pracy społecznej na tym odcinku, ale przeciwnie pełną jej konsolidację.

Obie te organizacje, uznane niedawno za organizacje wyższej użyteczności, ciesząc się poparciem naszych czynników międzynarodowych i najszerzych mas ludności — począwszy od 10 maja br. rozpoczynają swą akcję propagandową. Rozpoczynają pracę wspólnym wysiłkiem. Idąc zgodnie do jednego celu — wspólnym wysiłkiem muszą dokonać dzieła propagandy zasad P. C. K. i L. O. P. P. w najszerzych masach ludności. I chyba dziś nikt nie wątpi, że świadome swych obowiązków wobec państwa i z myślą o własnym bezpieczeństwie i bezpieczeństwie przyszłych pokoleń — społeczeństwo poprze ten wysiłek ludzi dobrej woli i choć skromnym datkiem przyczyni się do powodzenia akcji.

Dr. H. A.

### Minister Barthou przyjął nowego ambasadora Anglii.



Na zdjęciu po lewej stronie widzimy francuskiego ministra spraw zagranicznych Barthou w rozmowie z nowym ambasadorem angielskim w Paryżu Sir George Clerkem (na prawo). Rozmowa toczyła się dokoła różnych kwestyj francusko-angielskich.

### Dziennikarze polscy u min. Goebbelsa.

Berlin, 8. 5. Minister propagandy dr. Goebbels przyjął we wtorek po południu wycieczkę dziennikarzy polskich na audjencji. Rozmowa ministra z dziennikarzami trwała przeszło godzinę, w ciągu której mieli oni możliwość wysłuchania poglądów ministra, na szereg najważniejszych zagadnień z polityki wewnętrznej i zagranicznej. Mówiąc o stosunkach polsko-niemieckich, min. Goebbels podkreślił znaczenie, jakie przywiązuje rząd Rzeszy do zbliżenia oraz dalszej rozbudowy dobrych stosunków sąsiedzkich między Niemcami i Polską.

Warszawa, 8. 5. We wtorek o godz. 19-tej na lotnisku cywilnym na Okęcu wyładował samolot niemiecki, wiozący wycieczkę dziennikarzy polskich. Wycieczkę towarzyszył w drodze powrotnej do Warszawy przedstawiciel ministerstwa propagandy Rzeszy dr. Kueke.

Przelatując nad granicą polsko-niemiecką dziennikarze polscy wysłali przez radiostację samolotu radiotelegram do ministra Goebbelsa z podziękowaniem za gościnne przyjęcie w Niemczech.

### Udaremnienie zamachu na Dollfussa.

Wiedeń, 7. 5. Urzędowo donoszą austriackich, iż niejaki Hans Guenter Patzig, lat 17, opuścił dn. 5 bm. Dre-

zno, aby przekraść się do Austrii i dokonać tam zamachu na kanclerza Dollfussa. Dn. 6 maja o godz. 10-tej przed poł. zatrzymany został istotnie nad granicą austriacko-niemiecką w Górni, Austrii pewien młody człowiek, którego rysopis zgadzał się z podanym przez władze niemieckie.

W czasie eskortowania Patziga dał nagle dwa strzały z pistoletu do austriackiego urzędnika celnego Rittersa, poczem zdolał zbiec. U Rittersa stwierdzono objawy zatrucia gazem. Tegóż dnia żandarmerja schwyciła Patziga w pewnej restauracji granicznej i odstawiła go do aresztu w Linzu. W czasie rewizji znaleziono przy nim dwa pistolety gazowe i pewną ilość naboju gazowych. Po dłuższym wypieraniu się aresztowany przyznał, że nazywa się Patzig i że miał zamiar udać się do Wiednia, aby walczyć w obronie narodu austriackiego i dokonać zamachu na kanclerza Dollfussa. Dalsze dochodzenia policyjne są w toku.

### Drugi dzień obrad Sejmiku Wojewódzkiego

W dniu wczorajszym popołudniu odbyło się drugie plenarne zebranie Sejmiku Wojewódzkiego, w którym wzięło udział 81 członków.

Porządek obrad obejmował 44 punkty i jeden wniosek nagły.

Sejmik uchwalił z ważniejszych spraw budżet, który ogólnie sięga sumy — 6.587.791,13 zł.

W ciągu obrad powstała poważna scysja pomiędzy BBWR a Obozem Narodowym spowodowana sprawą zniesienia kasy dla wdów i sierot.

W tem miejscu bardzo ostro zaatakował p. poseł Lewandowski (N. D.) przedstawiciel BBWR i kategorię opowiadając się przeciwko zniesieniu kasy mającej circa 1 i pół milj. zł. funduszy. Nad całą tą sprawą wywiązała się burzliwa dyskusja, w wyniku której przedstawiciele BBWR. protestacyjnie opuścili salę obrad, a wniosek o zniesienie kasy upadł.

Dalszy przebieg posiedzenia miał już charakter spokojny i naogół zgodny, link, że pozostałe punkty obrad rozpatrzono bez żadnych scysji.

Zebranie zakończyło wieczorem. Obrady w imieniu P. Wojewody zamknął p. radca Trzciniński.

### Z ostatniej chwili

We wtorek powrócił do Warszawy Marszałek Józef Piłsudski.

Ojciec św. udzielił ostatnio posłuchania ekipie polskiej, przebywającej w Rzymie w związku z konkursami hippicznymi. Papież członków ekipy przyjął bardzo serdecznie, udzielając im błogosławieństwa.

W poniedziałek na przedmieściu Białogostoku w Starosielcach wybuchł groźny pożar, którego pastwą padły 32 domy mieszkalne, 41 stodoł i kilkanaście mniejszych budynków gospodarczych. Straty wynoszą ponad 200.000 złotych. Bez dachu zostało ponad 100 osób.

We wsi Dmosia w pow. Brzezińskim wybuchł groźny pożar, który pochłonął około 100 zagród.

W Osaka w Japonii władze aresztowały 17 komunistów, którzy zebraли się na tajny zjazd, celem przygotowania wielkiej demonstracji komunistycznych. W innej miejscowości aresztowano 50 komunistów.

W procesie politycznym przeciwko 66 młodym komunistom niemieckim w Zwickau ogłosił sąd wyrok skazujący 67 oskarżonych na łączną karę 47 lat więzienia.

## Sprawa robotnicza a encykliki papieskie

Od czasu zaprowadzenia maszyny parowej i powstania fabryk zaistniała kwestja robotnicza. Liczba robotników ciągle wzrastała, a oni zdani byli na łaskę fabrykantów.

W połowie 19-go wieku, w r. 1847, stanęli w obronie robotników, żyd Marks i biskup moguncki Ketteler. Marks, który w Boga nie wierzył, starał się zapalić w sercach robotników nienawiść do klas posiadających, przyciągał ich do rewolucji i zaprowadzić państwo komunistyczne, jakie widzimy obecnie w Sowietach. — Biskup Ketteler zaś żądał dwa lata przed wystąpieniem Marksa przebudowy systemu kapitalistycznego w duchu chrześcijaństwa, wzięcia robotników w obnówe przez państwo.

Rozbudzony ruch chrześcijańsko-społeczny w Niemczech, poparty przez siroćnictwo katolickie, centrum, doprowadził do reform socjalistycznych, do zabezpieczenia robotnika od choroby, od wypadków, na starość, przeciw którym to ustawom socjaliści stale głosowali. W r. 1891 wydał papież Leon XIII, zwany papieżem robotników, encyklikę Rerum Novarum, w sprawie robotników, a w r. 1931 papież Pius XI encyklikę Quadragesimo anno.

Postaram się w krótkości naszkicować tu naukę Kościoła w kwestji robotniczej, zawartą w obu encyklikach.

„Hańbą i niełudzkością jest, mówi Leon XIII, nadużywać ludzi, stawiając ich na równi z rzeczami zysk przynoszącymi i oceniać według wartości, jaką przedstawiają mięśnie i ich wytrzymałość.

Nie wolno obciążać podwładnych pracą nadmierną lub nie odpowiadającą ich pici i wiekowi. Robotnikowi przysługuje płaca, wystarczająca na utrzymanie jego oraz jego rodziny. Hańbą i niełudzkością jest, żeby matki zmuszone były z powodu niedostatecznych zarobków ojca szukać korzystnego zarobku poza domem ze szkoda obowiązków domowych, a w szczególności ze szkoda dla wychowania dzieci.

Obaj papieże potępiają walkę klas, którą głoszą socjaliści, lecz dają do zgodnej współpracy stanów, któryby tworzyli pracodawcy i robotnicy jednego zawodu. Stany takie mają radzić nad sprawami wspólnie obchodzącymi tak pracodawców jak i robotników.

Takie sprawy jednak, w których odrębne interesy pracodawców lub pracobiorców szczegółowego wymagają rozpatrywania i obrony, mogą w

danym razie odrębnie przez każdą stronę być rozpatrywane. Np. młynarze, właściciele i robotnicy, mają pewne wspólne interesy. W razie zamknięcia młynów stracą pracę i zarobek robotnicy. Właściciele i robotnicy tworzą stan młynarzy. Są jednak sprawy, które obchodzą tylko robotników. Dla obrony ich interesów wskazanym jest związek zawodowy robotników.

Związki zawodowe mogą być przymusowe, do których wszyscy robotnicy danego zawodu muszą należeć, albo wolne, jak jest u nas, gdzie każdy robotnik może należeć do jakiegoś związku chrześcijańskiego, żydowskiego czy socjalistycznego. Związki są uprawione do zawierania umów zbiorowych, a płaca obowiązuje potem wszystkich członków poszczególnego zawodu, jakoteż i pracodawców.

Korporacje składają się z przedstawicieli obu zjednoczeń zawodowych (pracowników i pracodawców) tego samego zawodu czy zajęcia, którzy w sprawach spornych doprowadzają do porozumienia. W Polsce korporacje takie jeszcze są bardzo rzadkie. Dla dozorców domowych i służby różnej obowiązują u nas komisje rozjemcze, złożone z przedstawicieli pracowników i pracodawców, jakoteż przedstawicieli rządu. Komisje te w razie nie dojścia do skutku porozumienia między pracownikami i pracodawcami rozstrzygają sprawę ostatecznie. Orzeczenie tej komisji obowiązuje obie strony, w ten sposób zapobiega się strajkom, które są wprawdzie bronią dozwołną, ale zwykle przynoszą szkodę tak pracownikom jak i pracodawcom. Byłoby więc wskazaniem, żeby ustawa powoływała w razie potrzeby komisje rozjemcze dla wszystkich zawodów.

Na pytanie, czy katolik może być socjalistą, odpowiada papież Pius XI, wyraźnie: „Nikt nie może być jednocześnie dobrym katolikiem i prawdziwym socjalistą”. Uczciwy robotnik katolik, powinien należeć tylko do chrześcijańskiego związku zawodowego.

Tow. Katolickich Rob. Polsk. mają cele kulturalno-oświatowe. — Potrzeba także rozwijać, umacniać i uświadamiać organizacje, aby całą robotę wciągać w zakres ideowej akcji katolickiej i formować świadomy obóz katolicki.

Zarówno encyklika „Rerum novarum” jak „Quadragesimo anno” wzywają duchowienstwo i katolików świeckich do pracy społecznej wśród warstw ludowych, wśród ludności bie-

dniejszej i zarobkującej, wśród robotników, wśród rzemieślników, wśród drobnych rolników. Praca taka jest obowiązkiem katolików uświadomionych. Jest ona częścią akcji katolickiej, mającej prowadzić do odrodzenia

społeczeństw dzisiejszych w wierze Chrystusowej.

Encykliki wspomniane same wyjątkowo, dlaczego ta praca jest konieczna. Przemawiają za tą pracą wielkie cele i groźne niebezpieczeństwa.

## „Dzień Robotnika Katolickiego“.

połączony z 10-leciem Okręgu leszczyńskiego obchodzi w Wniebowstąpienie Pańskie, dnia 10 maja 1934 r. Katolickie Tow. Robotników Polskich z następującym programem:

- 1) O godz. 9,30 zbiórka Tow. i gości na sali „Sokoła“.
- 2) O godz. 10,10 wymarsz do kościoła parafialnego.
- 3) O godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo z kazaniem.
- 4) O godz. 11,30 pochód przez miasto
- 5) O godz. 12,30 uroczysta akademja na sali „Sokoła“ z nast. porządkiem obrad: a) Zagajenie i powitanie, b) Śpiew Koła Śpiewu „Dembniński“, c) Sprawozdanie z działalności Okręgu,

## Odpust w Górcie Duchownej na Zielone Świątki od 19-go do 22-go maja 1934 roku.

Do Górki Duchownej przybywają corocznie tysiące Pielgrzymów w licznych kompanjach i mniejszych gromadkach z bliska i zdaleka na odpust od wieków tutaj uświęcony pod opieką Matki Boskiej Pocieszenia tutaj od pięciu wieków czczony.

W tym roku rozpoczyna się odpustowe nabożeństwo w sobotę 19. maja, a kończy się we wtorek — 22 maja, w trzecie święto po sumie. Jest to 30-godzinne nabożeństwo na cześć Najśw. Sakramentu.

Porządek nabożeństw: o godz. 5, w sobotę, 19. maja nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu, z kazaniem i procesją uroczystą.

W niedzielę i poniedziałek 20 i 21. maja o godz. 6 wystawienie Najśw. Sakramentu, jutrznia i rozdawanie Komunii św., które trwa przez cały dzień aż do wieczora; o godz. 7 prymaria przed ołtarzem Matki Boskiej, o godz. 9 wotywa śpiewana przed ołtarzem Matki Boskiej, o godz. 11 suma uroczysta z asystą — przedtem procesja święta do św. Ducha, — Najśw. Sakrament zostaje na ołtarzu; o godz. 5 nieszpory bez procesji.

Kazania: o 8-mej godz. po procesji na cmentarzu; o 11,30 na sumie, o 5,30 godz. na nieszporach; o 10 godz. niemieckie kazanie dla okolicznych Pielgrzymów niemieckich.

We wtorek, 22. maja po jutrzni, pry-

d) Referat p. Józefa Chmary z Poznania, e) Deklamacja, f) Wspólny śpiew „My chcemy Boga“, g) Zakończenie. Przerwa obiadowa.

6) O godz. 3-ciej po poł. wielka zabawa ludowa na boisku „Sokoła“ połączona z koncertem i różnymi niespodziankami.

7) O godz. 8-mej wiecz. zabawa taneczna.

### Zarząd Okręgu:

(—) Ks. prob. Jankiewicz, patron. (—) Tomasz Papież, prezes. (—) Michał Drygas, sekr. (—) J. Rzeźniczak, skarb.

### Zarząd Towarzystwa:

(—) Jan Rzeźniczak, prez. (—) Ludwik Gryczka, sekr. (—) B. Dolczewski, sk-

marji i wotywie o 10 godz. suma z kazaniem, polem uroczysta procesja. Zakończy Deum ze suplikacjami i śpiew — te dni uroczyste.

Do Bractw kościelnych przyjmuje się po sumie i po nieszporach z amboną na cmentarzu — tam się też poświęca pamiętki odpustowe.

Dewocjonalia zakupuje się u kupców po kramach.

Pobożnych Pielgrzymów zaprasza na odpust ten do Górki Duchownej i obiecuję łask Boskich w obfitości.

Górka Duchowna, dnia 5. maja 1934

X. Kolasiński, proboszcz i dziekan.

## Bacność Towarzystwa m. Leszna.

Z okazji Tygodnia Propagandowego L. O. P. P. i P. C. K. uprasza się wszystkich P. T. Towarzystwa i Organizacje m. Leszna o liczny udział w uroczystościach, a szczególnie w dniu 10. maja br. o godz. 10,30 w nabożeństwie ze sztandarami, oraz w dniu 13. maja o godz. 10-ej w pochodzie propagandowym. Zbiórka do pochodu dn. 13. bm. odbędzie się w koszarach 55 p. p.

Za Zarząd Zw. Towarzystw

(—) J. Górecki, prezes.

## Sekretariat Miejskiego Koła L. O. P. P. w Lesznie mieści się w Ratuszu pokój nr. 13.

L. N. PANAMARJOW.

## Wnuczka Wróżki

Powieść z rosyjskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Mówicie tak, ponieważ nie wiecie... — zaczął książę, młoda dziewczyna jednak i tym razem mu przerwała:

— Macie zupełną słuszność, nie wiem nic i nie mi wiedzieć nie wolno. — Zbieram się oddawna...

— Książę uśmieł się nagle pod ponurem dumem spojrzaniem Iji.

— Znowu ten wzrok — szepnął załobnie. — Gdy zawsze będziecie na mnie patrzyli tak okropnie, stanowczo nie odważę się nigdy...

Ponury wyraz twarzy dziewczyny ustąpił nagle miejsca zaczepnej wesołości.

— Na co się nie odważycie, wasze śmiałość? Oświadczycie mi uroczysto, że mnie kochacie?... Próżna praca! Wiem o tem oddawna!

— Jaktó, Ijo... wiecie... a przecież ja nie...

— Prześtańcie, proszę... Wasze uczucie dla mnie nie wymagało nigdy słów i nie było trudne do odgadnięcia. Rozumiem przecież doskonale, że

zając w waszym domu w charakterze najemnicy, w zależności, posiadam w nim jednocześnie prawa samowładnej gospodyni, a wy nie zastanawialiście się nad wyrzuceniem szalonych pieniędzy, aby tylko zadowolnić pierwszy lepszy mój kaprys. Ubolewanie nawet nad tem, że nie mam kaprysów.

— Bez wątplenia — rzekł gorąco książę.

Na ustach dziewczyny osiadł sztycher uśmiech.

— Więc nie przeczycie temu? Przyznajecie, że mnie kochacie?... Powiedzcież mi, jakie zamiary macie względem mnie?

Książę skoczył i rzucił się przed nią na kolana.

— Mam tylko jeden cel... a to bezwarunkowo spełnić waszą wolę i w ten sposób dowieść was, jak silną i szczerą jest miłość moja.

— To nie odpowiedź — rzekła Ija. — Powstańcie z kolana. To naprawdę śmieszne. Może ktoś wejść... mogą powiedzieć nawet księżnie...

— Co mi księżna! — zawołał książę.

Oczy dziewczyny zabłysły fosforycznym blaskiem, a po ustach jej prze sunął się złośliwy uśmiech.

— Nie śmiem przeszkadzać wam w zachowaniu się wobec księżnej, jak się wam podoba — odparła przekonyw-

jąco i surowo — dla mnie jednak osoba jej znaczy wiele. Jestem u niej. Wstańcie nareszcie, żądam tego... Jeżeli nie usłuchacie, odejdę stąd natychmiast!

Książę powstał z kolana.

— Sładcie teraz łaskawie na swoim miejscu i będziemy dalej prowadzić zaczęłą rozmowę.

Spełnił pokornie i to jej żądanie.

— Ot, tak daleko lepiej — zauważyła. — Klęknięcie nie dowodzi niczego, ale cenię zawsze ślepo posłuszeństwo.

— Będę posłuszny jak niewolnik, jak pies... Będę pokorny.

— Miłczcie! — przerwała mu zapalczywie Ija. — Na co mi wasze przysięgi? Odpowiadajcie mi jasno na zadawane pytania: jakie macie zamiary i czego się spodziewacie?

Oparłszy się na stole lokciami w wyciekającej pozie, grzała ręce przy lampie. Książę, zdawało się, stracił zdolność odpowiadania. Pozerał oczyma te ręce.

— Przyjmajcie się — rzekła Ija, mrużywszy oczy — dalszyście wiele za pozwolenie pocałowania mnie w rękę?

Książę drgnął.

— Oh! strasznie pomyśleć — ciągnęła dalej — że mieszkał u was przeszło pół roku, a wy nie doczekaliście się nawet jednego uścisku ręki! To

oburzające!... Takie niepowodzenie i przez tak długi czas! Mnie samej wstyd!

— Jesteście okrutna, ale... czarującą! — zawołał książę z nieklamnym zachwytem.

— Znowu puste frazesy — rzekła, wzruszając ramionami. — Mówiliście wam przecież, że nie doprowadzą one do żadnego rezultatu. Przyjmcie moją radę: pogódźcie się z rzeczywistością i wypędźcie z serca bezowocną miłość.

Książę zrobił ruch protestu.

— Nie stanę się nigdy waszą kochanką — ciągnęła tymczasem dalej — jest to moje stanowcze, niezachwiane postanowienie.

Książę słuchał jej nieruchomo i błądy. Duszy go lzy. Kochał ją. Spojrzała na niego z ciekawością, odwróciła następnie kurek od samowaru, nalala wody do czajnika i zapytała nie-dbale:

— Chcecie jeszcze herbaty? Książę poczerwiał.

— Jesteście demonem, a nie kochanką.

— Ot oo!

— Nie macie uczucia ilości... Dlaczego was spotkałem? Czem zapłaciłicie za moje milczenie, ale głęboko przywiązanie? Każde wasze słowo rozrywa serce na części...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Odezwa.

W dniach od 10-go do 17-go maja wzięcie obchodzony będzie w Lesznie Tydzień L. O. P. P. i P. C. K. Obie potrzebne sobie organizacje zaliczane w poczet stowarzyszeń wyższej użyteczności, biorą się za zadanie ogólnopolskimi i ogólnoludzkimi. Szanowne Obywatelstwo miasta proszę przeto, aby z okazji święta tych organizacji udekorowało swe domy i okna swych mieszkań flagami o barwach narodowych, jak również by żywy brało udział w imprezach publicznych i nie szczędziło — skromnych choćby — ofiar podczas kweszy publicznej, a tem samem okazało Swoją sympatię dla wzniosłych celów obu stowarzyszeń i chęć współpracy z ich kierownikami. Kto nie jest jeszcze członkiem tych organizacji, powinien najpóźniej w „Tygodniku L. O. P. P. i P. C. K.” zapisać się do nich. Nie powinieli się w mieście naszym znaleźć żaden obywatel, któryby nie figurował na listach członków obu stowarzyszeń.

Leszno, dnia 7. maja 1934 r.

Burmistrz

(—) Sobkowiak, Wiceburmistrz.

## KRONIKA.

Czwartek, dnia 10-go maja 1934 r.

Wniebowstąpienie Pańskie. Izidor.

Wschód słońca g. 3,52 Zachód g. 19,12.

Wschód księżycy g. 2,38 Zachód g. 16,27.

W pogodę według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowl Nasion w Antoninach. Środa, dnia 9. 5. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 10,3, wiatr zachodni 5 m/s. Zachm. kalk. Dżdżysto. Ciśnienie atmosferyczne 763,2, wilgotność 97 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 23,6, najniższa plus 8,4. Ilość opadu 0,8 mm. Temperatura wody w łożysku miejskiej 23 C.

## LESZNO.

### KALENDARZYK ZEBRAŃ.

Słow. Mi. Polek 9 5 g. 20,15 Zbiórka 10-go zastępu.

SMP. 9 5 g. 20,15 Zbiórka „Zubrów”; 20,30 Zbiórka wszystkich druhów.

Demiński 9 5 g. 20,15 Lekcja chóru zwanego w Hotelu Dworcowym. Z powodu występu komplet konieczny.

Zw. Zwrot. Kol. i Kand. 9 5 g. 18,00 Zgromadzenie w lokalu pod filarami. Liczne przybycie konieczne.

Ochota. Str. Pożarna 9 5 g. 19,30 Dalszy ciąg wykładów w lokalu drh. Ław. ul. G. Narutowicza.

Tow. Hod. Gołębi Pocz. „Błyskawica” Lot konkursowy Międzychód 100 km. Zgromadzenie do kosza od 18—19 u drh. Krzywicka, ul. Poniatowskiego 5.

Słow. Mi. Polek 10 5 g. 4,30 Zbiórka w lok. Komeniusza zast. „Jutrzenka”; g. 4,45 Zbiórka przed Domem Katol. Zbiórka zast. „Jutrzenka”.

Tow. Ogrodk. Działk. 10 5 g. 17 Zebranie sprawozdawcze w Hotelu Dworc. 18-go zastępu.

Strzelanie z 200 m. 11 5 g. 16

Słow. Mi. Polek 11 5 g. 20,30 Zbiórka w lokalu p. Klemczaka.

S. S. Pogoń 11 5 g. 20 Zebranie w lok. pod filarami w Ryнку.

Obrony Praw Górnik. 13 5 g. 14 Zebranie w lokalu p. Klemczaka.

Tydzień Propagandowy P. C. K. i L. O. P. P. Koncert i dancing-bridge w lok. pod filarami w Ryнку.

Tydzień Propagandowy P. C. K. i L. O. P. P. przyczem w godzinach wieczornych przejdzie przez ulicę miasta barwny i kolorowy karawan propagandowy.

Czwartek, dnia 10. bm. o godz. 15.00 w sali Strzelnicy koncert symfonicznej orkiestry 55 p. p. W czasie koncertu rozryki dla dzieci i starszych, jak i dla na kucykach, strzelanie, kulanie itp.

W tym samym dniu po koncercie odbędzie się w sali Strzelnicy dancing-bridge, którego zaprodukuje się kilka parzystych sił artystycznych. W czasie koncertu puszczane będą w ogrodzie Strzelniczego rakiety i spalane ogniwo sztuczne.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo nasze w zrozumieniu hasła P. C. K. i L. O. P. P., poprze wysiłki tych organizacji i licznie przybędzie na urzędowe imprezy.

Wstęp na koncert 0,50 zł, dla dorosłych i 0,20 zł dla dzieci, na dancing 1,— zł.

1) Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie podaje swym członkom do wiadomości, że z okazji „Dnia Robotnika Katolickiego”, który odbędzie się w czwartek, dn. 10. bm., nabożeństwo z kazaniem odbędzie się o godz. 10,30.

Zbiórka wszystkich członków o godz. 9,30 na boisku „Sokoła”. Udział w pochodzie z boiska do kościoła i zpowrotem jest obowiązkowy. Uprasza się o założenie odznak Towarzystwa. Kto ich jeszcze nie ma, może je odebrać na boisku u skarbnika. Zarząd.

2) Z okazji Obchodu Tygodnia LOPP. i PCK. organizuje się marsz 3 kilometr. przy częściowym użyciu masek p. gaz. oraz strzelanie z broni sportowej. Marsz rozpocznie się na boisku „Sokoła” do strzelnicy małowadkowej przy szosie Rydzyniejskiej, gdzie odbędzie się strzelanie oraz wrót na boisko.

W marszu mogą brać udział hufce p. w., organizacje i stowarzyszenia. Jako nagrodę przewidziano się nagrodę przechodnią oraz dyplomy.

Zgłoszenia przyjmują oraz udziela szczegółowych informacji Komenda P. W. do dnia 12. bm.

3) PP. Absolwenci Państw. Szkoły Budownictwa. Wszystkich pp. Kolegów, znajdujących się na terenie m. Leszna i powiatu, uprasza się o przybycie na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w piątek, dnia 11. maja br. o godz. 17-tej w salce posiedzeń Hotelu „Bristol” ul. Marszałka J. Piłsudskiego 50. Ze względu na ważne sprawy, przybycie wszystkich pp. Kolegów bardzo pożądana. Na zebraniu został zaproszony życzliwy nam p. inż. Flak, wykładowca w tuł. Państw. Szkole Budownictwa.

4) Kółko Włoszaniek. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dn. 13. bm. o godz. 2,30 popołudniu w Gronowie u p. Marcjanny Malepskiej. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie. Przewodn.

5) Egzamin. Przed mistrzowską komisją egzaminacyjną dla zawodu piekarskiego, składającą się z pp. J. Nowaczyńskiego jako przewodniczącego, oraz H. Wernera z Leszna i W. Mani z Wolsztyna jako ławników złożyło w dniu 7. bm. pięciu synów piekarskich egzamin mistrzowski, a mianowicie pp.: Stefan Styza ze Smigła, Damian Torz z Osieczny, Brunon Fengler z Starzych Długich, Walter Günther z Wolsztyna oraz Albin Bajon z Karpicka pow. Wolsztyna. Praktyczna część egzaminu odbywała się w piekarni p. H. Wernera przy ul. Kościelnej.

6) Uzupełnienie. W sprawozdaniu z wyliczeń szkoły 4 przez omyłkę nie podano nazwiska p. Elińskiego, który razem z p. Prezesem Koła R. Dr. Ciałżyńskim i z p. Szpoperem trudził się niezmiernie, aby jak największą żywność zdobyć dla najbardziej potrzebujących dzieci. Za szlachetne ofiarowanie pracy serdecznie „Bóg zapłać” — szkoła 4. —

7) O przyszłość lotnictwa międzyplannarowego. Pod tym tytułem dnia 7. maja wygłosił prof. Państw. Szkoły Budownictwa p. inż. Chrobak wykład na dochód Koła Rodzicielskiego przy Państw. Gimnazjum Męskim w Lesznie. Prelegent w sposób żywy zilustrował najnowsze zdobycze na polu techniki, jako zdobywcę ostatnich stułeci, podkreślając zwycięstwo nauki na każdym polu.

Wykład ilustrowany doskonałymi przezroczeniami, ujęty w formie przystępnej i pouczającej, wzbudził żywe zainteresowanie w słuchaczach. To też liczne oklaski były naprawdą zasłużoną nagrodą za pracę, jaką podjął prelegent dla spopularyzowania tak ciekawego tematu.

Wykład ten dla młodzieży szkolnej powtórzony będzie jeszcze dnia 12. maja (w sobotę) o godz. 17. Wejście tylko 20 groszy.

8) Polski Zw. Zaw. Chrześcijańskiej Służby Domowej w Lesznie obchodził w Domu Katolickim uroczystość ku czci swej Patronki św. Zyty. Uroczystość rozpoczęła wysłuchaniem Mszy św. w intencji Związku i przystąpieniem wszystkich członków do Komunii św. Popołudniu urządzono zebranie, które obecnością swoją zaszczylił Czcigodny Ks. Proboszcz Jankiewicz Patron. Ks. Staszak Wicepatron, Ks. Klebba, Ks. Kaluza i Ks. Szlęzowski. Zebranie zagała Czcigodny Ks. Wicepatron, witając Czcigodnego Ks. Proboszcza oraz wszystkich zebranych. Po odśpiewaniu pieśni do św. Zyty, wygłosił Czcigodny Ks. Wicepatron pouczający referat o Jej świętobliwym życiu i działalności, wskazał przeto, że św. Zyta powinna być, zwłaszcza dziś, wzorem dla wszystkich, którzy w duchu Chrystusowym pragną spełniać swoje obowiązki. W serdecznych i pięknych słowach przemówił również Czcigodny Ks. Patron, nawiązując do życiorysu świętej. W dalszym ciągu uroczastość uroczystość monologami, deklamacją i jednoaktówką „O zaczarowanej kiełbasie na nosie”. Miły nastrój jaki wywołały urozmaicenia, dopełniła wyborna kawa z ciastkami, jaką Związek podejmował swoich gości i członkinie. Celem upamiętnienia tej miłej uroczystości, odbyła się wspólna fotografia. Odśpiewaniem pieśni zakończono uroczystościowe zebranie. Po zebraniu bawiono się do późnego wieczora w Ścisłe zamkniętym kółku.

### ZABOROWO

1) Słow. Młodych Polek. Jutro, tj. w czwartek, dnia 10. bm. o godz. 4-tej rano odbędzie się majówka wszystkich druhen. Zarząd.

### ZBARZEWO

2) Obchód święta narodowego. 143-cia rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja obchodzono tu bardzo uroczysto, pod przewodnictwem komitetu z kierownikami szkoły na czele, wyruszył pochód składający się z miejscowych organizacji pod dowództwem p. Nadleśniczego Inż. i por. rez. Kłosa na nabożeństwo. Po nabożeństwie przedefilowały Towarzystwa przed miejscowymi władzami, udając się na uroczystość akademii. Poczty sztandarowe i delegacje z wienkami wyruszyły wozami do Zbarzewa.

Na akademii przemawiał p. prof. Szpunnar. Prelegent wskazał na błędy przodków naszych w czasie upadku Ojczyzny i stwierdza, że wady te pokutują u nas w czasach obecnych. Polski naród, to złoty kochany naród, ale nie umiejący się skupiać około swych wielkich ludzi i z nimi się solidaryzować. Zaapelował przedewszystkiem do młodzieży, rwać się do czynu, by pracą dla dobra Ojczyzny rozpoczęła od siebie, skupiając się w organizacjach, mających na celu wyrobienie obywatelskie i silną wolę. Akademię zakończono wspólnym śpiewem „Nie rzucim ziemi”. Wieczorem urządzono miejscowe ruchliwe Tow. „Sokół”, przedstawienie amatorskie, na którym obywatelstwo miejscowe nie dopisało.

### RYDZYNA.

3) Dzień 3 Maja. Organizacje miasta i okolicy wzięły udział o godz. 9,15 w nabożeństwie. Mszę św. odprawił Ks. Prob. Jüttner, kazanie wygłosił Ks. wik. Czemplik. Po nabożeństwie organizacje przeddefilowały przed Władzami i Komitetem obchodu. Ustawionej na rynku mównicy przemówił do licznie zebranych rzesz p. kier. szkoły Bątkiewicz, wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Popołudniu na Strzelnicy Bractwa Kurkowego odbyło się strzelanie o nagrody. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej na boisku obok Strzelnicy pod kierunkiem p. prof. Dorywalskiego urządziło zawody stowarzyszeniowe. Zawody obejmowały pięciobój,

## Fabryka Mydła Regera

Karol Sander

Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 4. Tel. 4019 poleca następujące fabrykаты:

**Mydło Regera** znane od 76 lat  
**Mydełko Regera** perfumowane  
**Proszek Regera** samopiorący  
**Mydło Tukan** (nowość) wysuszone  
**Mydło Aga** tańszy gatunek mydła do prania  
**Mydło szare** jasne, ziarniste

Prosimy zwać na nasz znak ochronny zarejestrowany „Tukan”



a mianowicie: skok wdal, skok wwyż, rzut oszczepem, pchnięcie kulą i bieg na 100 mtr. Osiągnięto następujące wyniki: w skoku wdal 4,69 mtr. Nather Alf i Zb., w wżwyz 1,55 mtr. Nather Alf, rzut oszczepem 34,69 Muszyński Fr., pchnięcie kulą 9,95 mtr. Bańkowiak L., 100 mtr. 12,05 sek. Bańkowiak L. Według punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajął drh. L. Bańkowiak, drugie drh. Nather Alf, trzecie Nather W., czwarte Motyka A., piąte Sobanski J., szóste drh. Ciesielski H., którym to druhom p. prof. Dorywalski wręczył dyplomy.

### ŚWIECIECHOWA

4) Zgon najstarszego mieszkańca. W ub. niedzielę odbył się pogrzeb najstarszego mieszkańca Świeciechowy, mistr. stelmach. Willelma Schneidera w wieku 96 lat. — Zmarły był weteranem z roku 1864-66 i 1870-71.

## MIJSKA GÓRKA

5) Nagły zgon. Przedwczoraj w godz. rannych zmarł nagle na udar serca, śp. Ignacy Klemczak, właściciel młynarstwa parowego w Miejskiej Górze. — Śp. Zmarły był gorącym partjotą, należał do całego szeregu organizacji i stowarzyszeń, był przez długie lata członkiem zarządu miejskiego, a ostatnio radnym miejskim. Jego prawy charakter zjednał mu wielu przyjaciół, to też wiadomość o przedwczesnym zgonie wywołała powszechny żal i smutek.

## Kto wygrał ?

Warszawa, 8. 5. W trzecim dniu ciągnięcia loterii państw. padły następujące wygrane:

- 20.000 zł — 3727 53511 56976
- 15.000 zł — 55800 116245 148690
- 10.000 zł — 47469 77799 139201
- 5.000 zł — 79731 102017 122736
- 149981,
- 2.000 zł — 14637 17390 32569 46695
- 57404 58994 64729 64918 73317 74045
- 102343 124572 131646 132801 133109
- 133667 140191,
- 1.000 zł — 8376 8389 22146 23155
- 27407 27730 30106 34232 36171 45623
- 46623 49097 55889 63323 68831 72257
- 74112 74958 77044 84102 87701 89956
- 91791 92185 100112 110889 118357 124096
- 126252 126546 139916 142861 144936
- 149341 151923.
- 15.000 zł — 138116.
- 5.000 zł — 5995 14437 96523 100122.
- 2.000 zł — 18847 26341 28666 40342
- 40542 54403 61650 75515 79767 83492
- 104345 107039 132229 135118 142023
- 147917 146122 148845 151499 164452.
- 1.000 zł — 2490 5321 8448 8502 8760
- 13309 15507 18461 31894 40615 42352
- 46858 50466 53519 56537 58077 69483
- 75385 84223 86003 85329 88694 94258
- 95186 99925 110118 119489 120726 133682
- 138987 143308 142813 145825 146916
- 159765 157363 160859.

Koniec działu redakcyjnego. Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski. Członkami „Drukarń Leszczyńskich” Sp. z o. o. w Lesznie.

**Znaczki Erdal**

zawarte w każdym pud. Mu pasty do obuwia Erdal z czerwona jędra, są cenne dla wszystkich.

**PŁASZCZE** damskie,  
**PŁASZCZE** męskie,  
**UBRANIA** męskie i chłopięce

**NOWOŚCI** w materiałach damskich i męskich.  
**MODNE FASONY!** **MODNE KOLORY!**

najtaniej w firmie  
**A. DZIKOWSKI,**  
LESZNO, RYNEK 6.



**Wywczasowców**  
**i Uzdrowieńców**

przyjmuje  
**STANISŁAWÓWKA.**

**Letnisko i lokal wycieczkowy**  
**BŁOTKOWO koło LIPNA**

uroczo położone w pięknych lasach,  
zaprasza uprzejmie wycieczki i towarzystwa  
wraz z całodziennym obfitem utrzymaniem po 3,50 zł. dziennie.  
**Pokoje**

**Zakład fotograficzny „Fotofal“**  
**Rydzyna.**

Przyjmuje wszelkie prace w zakresie fotografii wchodzące.  
Dzieci przystępujące do pierwszej Komunii św. otrzymują przy zamówieniu pół tuzina fotografii **JEDNA DARMO**  
Z poważaniem  
**ST. FALKIEWICZ.**

**Każdą ilość cegieł**  
dostarcza zaraz  
**Cegielnia Kościoła św. Jana**  
ul. Cmentarna.

**Pań się w Lesznie i okolicy**  
najoszczędniej **prima węgiel górnośląski**  
(KONCERN GIESCHE)

DOSTAWA wagonowa po cenach konwencyjnych  
oraz drobna z dowózką w dom **CENY NISKIE**  
**z f-y L. WENSKI, Leszno.**  
UL. WOLNOŚCI 16. TELEFON 18.

**Mereżka, okrętka**  
(endłówka)  
Przeprowadziłam się z  
ulicy Przemysłowej 34 na  
**ul. Leszczyńskich 48**  
(trzeci dom od Rynku).  
**Marja Hoffmannowa.**

**Baczność!**  
**Kupuję**  
**agrest, szparagi i truskawki** po najwyższej  
cenie dziennej  
**Marcińskiak — Leszno,**  
ul. Marsz. Piłsudskiego 30

**Pomocnik**  
z branży kolonij., młody,  
dzielny w swym zawodzie  
z dobrymi referencjami,  
potrzebny. Piśm. oferty z  
podaniem wynagrodzenia  
i odpisem świadectw do  
eksp. „Głosu“ pod EG.

**Ogrodnik**  
dotrzebny od zaraz.  
Maj. **SZEMZDROWO,**  
pow. Rawicz.

**Uczeń fryzjerski**  
z utrzymaniem lub bez,  
może się zgłosić.  
**Leon Turkiewicz,** —  
mistrz fryzjerski, Leszno,  
ul. Osiecka 73.

**Mieszkania**  
2 i 3 pokojowe od 15.  
bm. do wynajęcia.  
Świętokrzyska 8.

**Nieruchomość**  
z przyległymi bocznymi budynkami i składem, w którym obecnie znajduje się od 50 lat skład białizny i towarów krótkich, jak również nadający się na każdą inną branżę, w miasteczku woj. poznańskiego, gdzie odbywają się dni targowe, bardzo korzystnie na sprzedaż. Oferty uprasza się kierować do eksp. „Głosu“ pod lit. 201.

**Jadalnia**  
dębowa oraz **lustr**o —  
antyk (machoń), korzystnie  
na sprzedaż.  
Osiecka 7, parter.  
Korzystnie na sprzedaż  
**1 jadalka**  
kompletna dębowa.  
**J. Walter,** spedytor,  
Leszno, Piłsudskiego 25,  
Telefon 153.

**Co robić**  
aby wydobyć się z  
kleszczy gnębiącego  
kryzysu  
**???**

Stale i wytrwale —  
ogłaszać się w  
**„GŁOSIE**  
**LESZCZYŃSKIM“**  
— oto odpowiedź  
wszystkich znawców  
reklamy.

**Samochód**  
marki B. M. W. 4 cylindrowy, rocznik 31, wygląd jak nowy, 6 litrów na 100 km. tanio sprzedam. Kto? wskaże eksp. Głosu.

**Parcele**  
**budowlane**  
5 minut od koszar — na  
sprzedaż. Gdzie? wskaże  
eksp. Głosu.

**Gospodarstwo**  
około 20 mórg z budynkami maszynowymi, z żywym i martwym inwentarzem, korzystnie na sprzedaż z powodu choroby. Zgłoszenia do eksp. „Głosu“.

**M. Schaepe, Leszno**  
**FARBIARNIA i CHEM. PRALNIA**  
**czyści, farbuje i plisuje**  
najszybciej najstaranniej po cenach zniżonych  
**Jedynie przedsiębiorstwo na miejscu.**  
SKŁAD: Wolności 27. WARSZTAT: K. Jadwigi 35.

**Nieruchomość**  
w dużej wiosce w pow. leszczyńskim, gdzie kościół i szkoła na miejscu, składająca się z masywnego zabudowania oraz 2 1/2 morgi dobrej ziemi, zaraz bezpośrednio od właściciela do nabycia. W tem skład, 5 pokoi i kuchnia. Cena zł 9000. Okazja dla kupca lub rzemieślnika. Dla nabywcy mieszkanie natychmiast wolne.  
Piśm. zgłoszenia do eksp. „Głosu“ pod lit. „A. Z.“

**MEBLE**  
od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Ceny najniższe  
**MATYKLASIŃSKI, — LESZNO**  
NOWY RYNEK 29. ŚWIEŹOKRZYSKA 16  
DRZWI. — OKNA. — TRUMNY.

**Gospodarstwo**  
56 morgowe, z żywym i martwym inwentarzem, ziemia pszenno - buraczana, zabudowania masywne, — sprzedam. Adres wskaże eksp. „Głosu“.

**Poszukuję**  
2 pokoi z kuchnią, od razu najchętn. na part. Dzierżawa zapewniona. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu pod „B. L.“

**Dom**  
składający się z 6 ubikacji i komórek, z ogródkiem oraz używane meble natychmiast na sprzedaż.  
Leszno, Wałowa 1.

**Mieszkanie**  
5 pokojowe oraz 1 pok. nadający się na biuro. 15. bm. do wynajęcia.  
Leszno, Św. Mikołaja

**Zwiedzajcie i popierajcie Leszczyński**  
**nowourządzoney**

**Ogród Zoologiczny**  
Ceny wstępu minimalne:  
Karta roczna dla całej rodziny 2 —  
Wstęp jednorazowy od osoby —  
dorośli 20 gr — dla szeregowych  
i dzieci 10 gr.

**Pracownia Czapek**  
**WŁ. ZWIERZYŃSKI,**  
**czapnik**  
Leszno, Plac Dr. Metziga 28  
wykonuje wszelkie czapki szkolne, urzędnicze i dla towarzystw  
WYKONANIE  
PIERWSZORZĘDNE



**Noblesse oblige.**  
— Mamuniu, czy mam sobie unyć ręce, czy też pójdę do teatru w rekawiczkach?

**KINOTEATR W SALI HOTELU POLSKIEGO.** **Dziś premiera** fascynującego filmu „FOXA”  
W ROLACH GŁÓWNYCH:  
**Warner Baxter** **Mirjam Jordan** **John Boles.**  
Reżyser: **William Dieterle.** Pocz. o godz. 7 i 9.  
**„Sześć godzin życia“**

**PRZEDPŁATA** na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.  
W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą słu, strażków itp., wydawca nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.  
**OGŁOSZENIA:** Wiersz miłim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w 10 dniach 60 gr. Najmniejszą ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udzielona jest rabata. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie roboty nie podlegają. — Za letnią podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

Z cyklu tradycji kościelnych.

# Wniebowstąpienie Pańskie.

Wniebowstąpienie Pańskie obchodzi Kościół w 40 dni po Zmartwychwstaniu. Sw. Grzegorz Niseński nazywa to święto „Epismon“, czyli zbawienie. Najdawniejsza wzmianka o tym święcie, uroczystość obchodzoną w Kościele od najdawniejszych czasów, doszła nas z Konstytucji Apostolskich, zebranych około 300 roku.

Jak głosi biblia, czterdziestego dnia po Zmartwychwstaniu wśród zgromadzonych w wieczerniku apostołów, zjawił się Chrystus Pan. Pouczał ich i napominał, a przed rozstaniem rozkazał im iść na cały świat głosić ewangelję. Połeciwszy Apostołom, aby nie opuszczali Jerozolimy przed otrzymaniem Ducha św., wyprowadził ich Chrystus ku Betanii na Górę Oliwną. Tam zapowiedział zesłanie Ducha św., poczem podniósłszy ręce swe, błogosławił zebranych i „był niesiony do nieba“, a obłok zakrył Go przed oczami obecnych. Gdy uczniowie stali ze wzrokiem utkwionym w górę, ukazali im się dwaj mężowie i rzekli: „Mężowie galilejscy, czemu stoicie patrząc w niebo? Ten Jezus, który wzięty jest od was do nieba, tak przyjdzie, jak widzieliście idącego do nieba“. Uczniowie wówczas oddali pokłon Panu i z weselem wielkim wrócili do Jerozolimy.

Uroczystość Wniebowstąpienia to dzień triumfu Chrystusa. Przez obrzęd tego święta, Kościół pragnie wzmocnić w nas wiarę w oglądanie Boga w chwale wiekiowej. Jako stały dzień tego święta wyznaczono czwartek, a więc dzień, w którym Zbawiciel ustanowił N. Sakrament. Dawniej w tym dniu błogosławiono chleb i pierwsze owoce na pamiątkę ostatniej wieczerzy Chrystusa z apostołami.

W dniu święta Wniebowstąpienia po raz ostatni pali się w kościele przy

wielkim ołtarzu ogromna świeca paschalna, będąca symbolem liturgicznym świat Wielkanocnych. Zapalają ją ponad pierwszy w czasie rezurekcyj i światło jej w ciągu 40 następných dni przypomina nam przebywanie

Chrystusa wśród ludzi po Zmartwychwstaniu do Wniebowstąpienia. Cała w ogóle liturgia tego święta, wszystkie modlitwy mszalne, w tym dniu tchną radością i triumfem.



## Majowe nabożeństwo

Majowe nabożeństwo, tak dziś jest rozpowszechnione i ulubione, że wprost nie możemy sobie wyobrazić, że kiedyś nie było praktykowane. Zostało zapoczątkowane w Rzymie około połowy XVIII-go stulecia przez O. Maz zorałego z Tow. Jezusowego. Za przykładem Kolegium Rzymskiego poszły imię zgromadzenia zakonne i kościoły parafialne, ale dopiero za powrotem Piusa VII do Rzymu, co nastąpiło w maju r. 1814-ym a więc 120 lat temu, stało się nabożeństwo majowe powszechnym w Rzymie, a następnie w całym Państwie Kościelnym, skąd rozpowszechniło się na Europę i cały świat.

W Polsce pierwsze nabożeństwo majowe wprowadził Ksiądz Misjonarz w r. 1832 w kościele św. Krzyża w Warszawie. W jedenaście lat później reskryptem z dn. 24 kwietnia 1863 r. arcybiskup Feliński zaprowadził nabożeństwo majowe w całej archidiecezji warszawskiej, ale już przedtem, bo w roku 1859 biskup Marszewski wprowadził to nabożeństwo w diecezji Włocławskiej, a biskup Juszyński w r. 1860 w diecezji Sandomierskiej.

Biskup Wincenty Chłosta - Popiel, późniejszy arcybiskup warszawski, w r. 1864 wprowadził nabożeństwo majowe w diecezji Płockiej.

## 80 robotników

pozostało w płonącym szybie

Berlin, 7. 5. W poniedziałek przed południem wybuchł olbrzymi pożar w kopalni w Bugenon w Badenji. Pożar powstał wskutek krótkiego spięcia. Większa część załogi zdołała się wydostać z kopalni. We wnętrzu szybu zostało jeszcze 80 górników.

## Atak gazowy.

Alarm! Już dzwony bezustanku dźwięczą. Syreny fabryk przeraźliwie wyją. Słychać gong. Ludzie pospiesznie się kryją. Każdego trąski o najbliższych dręczą. Sygnal zamilkł. Ciszka, że aż w uszach dzwoni. Pogasły światła. Miasto tonie w mroku. Tylko patrol przyspieszają kroku. A echo dźwięki oddalone goń... Już tylko z domów cichy gwar dołata; Jakieś wołanie, szloch i modlitwy. Tam teraz zdala zewnętrznego świata Chroni się ludność, oczekując bitwy! Nad miastem słychać głośny warkot śmigieł. Lecą płatowce na spotkanie wroga. Znikły. Znów cisza. Poprzez pole mgieł Zda się głos ludzki nie trafi do Boga. Co to zagrzmiło? Nie, to wystrzał — wślad Jakby kto z nagła otworzył podwoje Do piekła, w dole wybuchły naboje. Zagrzmiły działa, rodząc ognia kwiat Szum śmigieł guszy taka kanonada, Jak stado sępów, gdy spada na łup Leci na miasto pocisków gromada! Gdzie padnie, ognia zaraz staje stęp! Lubi chmura gazu snuje się po ziemi, Szukając ofiar między ranionemi! Lecz coraz częściej pod tem niebem mglistem Pociśk nasz trafia wraz samoloty, Rozrywa na strzępy. Rażone pociskiem Spadają nagle, włokąc ognia sploty. Nasze płatowce, jak sokoly rąca Na kark spadają wielkich Zeppelinów, Szarpiąc ich trzewia, drugocąc obręcze, Choć same giną, godne są wawrzynów! Atak odparty, sromotnie ucieka Wróg pokonany, jak wilk szczeny psami. Lecz nas robota jeszcze ciężka czeka, By się obronić przed gazu chmurami. Dobrze, że ludność nasza obnażmiona, Czemu groźą gazy w tej obecnej wojnie Siedziela w schronach tak zabezpieczona, Czekała końca ataku spokojnie. Na miasto wyszły oddziały niszczące Plamy gazowe. Szybko tętni praca: Gaszą pożary, odkażają domy, I znów do życia wszystkich zwolna wraca. Tylko kościoły przepelnione ludem Dziękują Bogu, że nas zbawił cudem!

Dr. Kazimiera Fieyger - Szpunarowa.

## Z POLSKI ZACHODNIEJ.

POZNAŃ.

P) Ofiara Warty. W Warcie utonął wczoraj 20-letni Stanisław Skorupiński. — Jest to pierwsza w tym roku ofiara kąpieli rzecznej.

P) Postrzeżenie przechodnia. W tych dniach rozegrała się na narożniku ulic Szkolnej i Nowej tragiczna scena rodzinna, której ofiarą padł przypadkowy przechodzień. Mąż pewnej sekretarki adwokackiej, do której zafal się niejaki Kaczmarek, postanowił wywrzeć na rywala zemstę. Spółkawszy Kaczmarek na ulicy, pokrzywdzony mąż strzelił do niego. Strzał chybił, a kula ugodziła przypadkowego przechodnia, którym był pewien aplikant sądowy. Ranny znajduje się pod opieką lekarską.

P) Straszne odkrycie. Na placu zabawowym przy Drodze Dębińskiej jedna ze służących, pilnujących dzieci, dokonała strasznego odkrycia. Zauważyła mianowicie niedaleko od miejsca zabaw dzieci owinięte w paczkę na pół zakopane zwłoki noworodka płci żeńskiej. Powiadomiona natychmiast policja przybyła na miejsce zbrodni. Energiczne dochodzenia ujawniły niewątpliwie wyrodną matkę.

WIELKOPOLSKA

w) Bydgoszcz. (Płonący motocykl). Liczni przechodnie na ul. Gdańskiej ujrzeli niezwykły i groźny widok. Jeźdźcą pedził płonący motocykl, a kierowca, znany w Bydgoszczy motocyklista, Paweł Pokoim, czynił rozpaczliwe wysiłki, aby maszynę zatrzymać. W pewnym momencie, czując, że motor nie zatrzyma, wyskoczył z siedelka, padając na kamienny bruk jezdni. Motocykl wywrócił się i w przeciągu kilku minut spłonął doszczętnie. Pokoim szczerą sławą zbiegiem okoliczności odmówił tylko lekkie obrażenia.

w) Kleck. (Dwu braci utonąło). Podczas burzy zatopiono na jeziorze Gorzuchowskim dwu braci Muszyńskich z Klecka, którzy wyjechali na jezioro kajakiem. Ciała ich wydobyto późnym wieczorem. Są to Cezar Muszyński, drogerzysta i Wacław, cieśla.

w) Srem. (Jarmark). We wtorek, dnia 15. maja rb. odbędzie się w mieście powiatowym Sremie jarmark ogólny tj. na konie, bydło, trzodę chlewną, produkty rolne i towary kramne.

POMORZE.

p) Gdynia. (Echa katastrofalnego wybuchu gazu). 14. bm. znajdzie się na wokandzie Sądu Okręgowego w Gdyni sprawa o katastrofalny wybuch gazu, jaki się wydarzył w 1931 r. w domach mieszkalnych ZUPU. W ogromnej tej katastrofie zginęło kilkanaście osób. Całe prawe skrzydło gmachu zamieniło się w gruz. Na ławie oskarżonych zasiadł dyrektor firmy „Gazolina“, Wieleżyński oraz 3 jego towarzyszy. Do rozprawy powołano zgórą 100 świadków i szereg ekspertów. Rozprawa potrwa kilka dni.

p) Kościerzyna. (Defraudant). Z polecenia prokuratora Sądu Okręgowego w Głogoczynie, osadzony został w areszcie śledczym naczelny sekretarz wydziału powiatowego w Kościerzynie, Lewandowski. Aresztowanie nastąpiło wskutek wykroczenia sprzeniewierzenia przez Lewandowskiego około 15.000 zł na szkodę powiatowego Związku samorządowego.

p) Toruń. (Likwidacja band przemytniczych). W tych dniach pomorska Straż Graniczna zlikwidowała 2 szajki przemytnicze, grasujące od dłuższego czasu na granicy Pomorza i Prus Wschodnich. Akcją kierował niej. Adam Ludwiczak z Jabłonowa i Stanisław Wiśniewski z Niechłomia. Dokonywali oni przemytu tytoniu. Członkowie band byli już karani za przemyt, wobec czego grozi im teraz surowa odpowiedzialność.

ŚLĄSK.

ś) Rybnik. (Śmiertelny wypadek.) W południe spadł z ruszowania 40-letni Jan Zajac, murarz, zatrudniony przy budowie domu, ulegając złamaniu podstawy czaszki. W czasie przewożenia do szpitala, zmarł.

**Z CAŁEJ POLSKI.**

**WARSZAWA.**

**W) Samobójstwo studenta.** W towarzystwie swych kolegów bawił się w restauracji student politechniki, 23-letni Tadeusz Słowicki. W pewnej chwili opuścił on dobrze podpite towarzystwo i wyszedł do umywalki. Usłyszano następnie strzał rewolwerowy; samobójcę znaleziono z przetrzezoną skrönia. Śmierć nastąpiła natychmiast. Denat nie zostawił żadnego listu. Przyczyny samobójstwa nie udało się ustalić.

**W) Tajemnicza zbrodnia.** Przy moście kolejowym nad Wisłą, koło Modlina przechodnie zauważyły pływające na wodzie zwłoki topielca. Zaalarmowana policja wydobyla zwłoki z wody. Nazwiska topielca nie zdołano ustalić. W kieszeni ubrania znaleziono nóż kuchenny z ulamany kołkiem. Na szyi topielca widniała długa, 6 cm. rana. Jak wynika z oględzin lekarskich, zwłoki pozostawały w wodzie od zimy. — Policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem ustalenia nazwiska zamordowanego i odszukania jego morderców.

**ŻYŁA KONGRESÓWKA.**

**bk) Janów Lubelski.** (Groźny pożar.) We wsi Chrzanowie wybuchł pożar w domu Franciszka Słonka. — Wkrótce ogień objął sąsiednie zagrody. Spłonęło ogółem 62 gospodarstwa. W czasie gaszenia ognia jeden strażak doznał ciężkich obrażeń. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala. Łżej rannych zostało 8 osób. Straty wynoszą 150 tys. zł. Przyczyną pożaru, wadliwe urządzenie komina domu Słonka.

**bk) Lublin.** (Trzy tragiczne wypadki.) Zdarzyły się tu 3 tragiczne wypadki, których ofiarami padło 3 dzieci: 9-letnia Leokadja Sobon, wskutek nieostrożności, spadła z kalkulatorowego nasyptu, doznając wstrząsu mózgu. — 5-letnia Jadwiga Gawaszewska wypadła z okna mieszkaniczej 3 piętra. Dziecko w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. — 4-letni Wajwus Herszenstraus, wpadł pod autobus i poniósł śmierć na miejscu.

**bk) Lubartów.** (Zagrzybiona przez świnię.) Mieszkanica wsi Wola Lisowska, Emilia Markwart, lat 28, udała się na strych do chlewa. W pewnym momencie, skutek złamania się szczebla Markwartowa spadła, przyczem, wskutek upadku zemdląła. Znajdujące się w chlewie świnię zagrzyziła ją na śmierć.

**MAŁOPOLSKA.**

**mp) Tarnopol.** (Straszne samobójstwo ucznia.) Okropny rodzaj śmierci obrał sobie młody desperat, uczeń seminarjum nauczyc. w Tarnopolu, 18-letni Czesław Bialer. Udawwszy się za miasto, wszedł do niewielkiej pieczary i tu po skromnej łabacji, obficie zakropionej alkoholem, oblał się benzyną i podpalił. Pod wpływem szalonego bólu, nieszczęśliwy samobójca wybiegł na drogę i niby, żywa pochodnia gnał ku miastu, aż go dostrzegli przechodnie i ugasił na nim płonącą odzież. Wezwany lekarz przewiózł okropnie poparzonego młodzieńca do szpitala, gdzie biedak zmarł w męczarniach po kilku godzinach. Przyczyną rozpaczliwego kroku były zle noty w szkole i słaba nadzieja promocji.

**„Powieściowe“ koszule.**

Pewien amerykański fabrykant wyrobów papierowych obmyślił koszule, mające gors z 7 arkuszy papieru, które się oddziennie zdiera, żeby mieć czystszy gors. Na odwrotnej stronie każdego arkusza gorsu drukowana jest bardzo ciekawa sensacyjna powieść, więc gorliwi czytelnicy tej powieści, nie mogąc się doczekać dalszego jej ciągu, zdierają po dwa lub trzy arkusze naraz. Koszule są numerowane, żeby każdy czytelnik wiedział w którym numerze należy szukać dalszego ciągu powieści. Właściciel patentu ogłasza nieustannie nagrody za najciekawsze powieści i nowele, a popył na jego koszule wzrasta.

**Fryzjer uwiódł 30 kobiet.**

Policja lizbońska zajmuje się obecnie jedną z najdziwniejszych spraw kryminalnych. Pałac okręgowy nazwiskiem Tuerto zgłosił się około północy na policję i zameldował, że zamordował człowieka nazwiskiem Dezere. Jako motyw swego czynu podał, że Dezere uwiódł mu żonę, a przedtem jeszcze wyludził od niej moc pieniędzy.

Sledztwo przeprowadzone w tej sprawie wydobyla na jaw sensacyjne szczegóły. Dezere, fryzjer, pochodzący z Hiszpanji, przebywał uprzednio rok w Lizbonie. Wymagał sobie mieszkanie w robotniczym domu na przedmieściu. Elegancki strój i dobra prezencja sprawiły, że Hiszpan cieszył się naogół wielkim poważaniem, a szczególnie laski miał w oczach kobiet.

Dezere nadużył zaufania prostych ludzi. Mieszał się do spraw małżeńskich, siał nieporozumienia między małżeństwami i doprowadził do tego, że prawie wszystkie stały małżeństwa w liczbie trzydziestu, zamieszkujące ten dom, wniosły skargi rozwodowe. Wte-

dy Dezere przekształcił się w pośrednika małżeńskiego i sprokurował każdej kobiecie innego męża i każdemu mężczyźnie inną żonę. Kobiety, które go uwielbiały, wypełniały wszelkie jego polecenia i pozostawały w stałej zależności od niego. Ale niedługo trwał spokój. Wkrótce pomiędzy niewiastami zaczęły się zawzięte kłótnie, wywołane przez zazdrość.

Kłótnie te otworzyły wreszcie oczy mężom otumanionych kobiet. Mężczyźni zrozumieli, że Dezere, który mienił się ich przyjacielem, w rzeczywistości oszukiwał ich oraz ich żony. Przypomnieli sobie, że każdy z nich musiał pośrednikowi wpłacić sporą sumkę pieniędzy. Porozumieli się. Pałac okręgowy, Tuerto, którego małżeństwo zostało rozbite przez pięknego Hiszpana, został wydelegowany, aby przyprowadzić uwoździela na zebranie oburzonych mężów. Nie znalazł go w mieszkaniu, natomiast spotkawszy fryzjera przypadkowo w nocy — zabił go na miejscu.

**„Niech pan tak brzydko nie klnie“**

W kołach sportowych francuskich opowiada sobie miłą anegdotę, której bohaterami są: dama z „najlepszego towarzystwa, piękny porucznik huzarów, zdobywca wielu nagród na konkursach hipieczych i — siostra miłosierdzia.

Niedawno porucznik X. udał się na przejażdżkę w towarzystwie wykintnej amazonki, znanej w kołach sportowych i towarzyskich Paryża. Pojechali do lasu. Las był gęsty, a przylegał do rozległej łąki, odrodzonej podwojnym żywoptem i rowem. Młoda dama bez wahania przeskoczyła przeszkodę, ale koń porucznika zbuntował się i stanął dęba. Jeździec jął mu perswadować słowami i szpicrutą, w czem rzecz, ale koń zdurzał wstręt do sportowych popisów. Wreszcie po kilku bezskutecznych próbach ujarzmienia rumaka, oficer zawrócił w kierunku przeskody, skoro jednak koń poczuł zapach żywoptu, dał susa w bok, a oficer przecieciał jak ptak na drugą stronę i siadł na murawie.

Oficer postanowił ratować honor. — Musi za wszelką cenę przedostać się z powrotem do lasu, ale rów jest szeroki i głęboki, a żywopt bardzo klujący. Tymczasem amazonka pokładała się ze słońchem na angielskim siodle i zachęcała porucznika do powtórzenia eksperymentu.

Nagle z gęstwiny drzew wyłania się postać siostry miłosierdzia w białym kornecie. Siostra wędruje lasem z gromadką dzieci z ochronki. Na widok konia drepzącego w miejscu, zlanego potem i drżącego z zdenerwowania, wola pod adresem oficera:

— Panie poruczniku, niech pan tak brzydko nie klnie i niech pan poczeka chwileczkę. Ja panu oddam konia.

Oficer oniemiał. Siostrzyczka tymczasem wyjechała z kieszeni „fabitu“ sznurek, przymocowała kornet, podwiązuje go pod brodą, a z faldzistej spódnicy zrobiła za pomocą dwóch agrafek coś w rodzaju szerokiej spódnicy, poczem wskoczyła na siodło. Coś tam szepnęła koniowi do ucha poklepała go po szyji, i z wprawą zawodowej amazonki wzięła lekko a pewnie fatalną przeszkodę. Oficer patrzył ze zdumieniem na dziwną zakonnice, która bez ostróż i bez szpicruty ujarzmiła nerwowego konia.

Następnie zeskoczyła z konia, podała uzdę oficerowi i rzekła z uśmiechem:

— A na drugi raz niech pan tak brzydko nie klnie. To grzech.

Okazuje się, że ową szarytka jest znana adwokatka paryska, która dwa lata temu wywoływała furorę swemi przemówieniami w sądach paryskich, a w wolnych od zajęć chwilach brała nagrody na wyścigach i konkursach hipieczych.

Pierwszy to raz, odkąd jest pokorną służą Bożą — przypomniała sobie przeszłość.

**RADJO.**

Czwartek, 10. maja.

Warszawa. — 9,00 Audycja poranna. 10,30 Nabożeństwo z Katedry św. Jana w Warszawie. 12,15 Poranek muz. z Filh. Warsz. 14,00 Pogadanka rolnicza. 14,20 Wiejskie tańce i scenki. 15,00 Pogadanka rolnicza. 15,20 Koncert. 16,00 Program dla dzieci. 16,30 Kwadrans słynnych artystów. 16,45 „Dwa prawa“. 17,00 Pielegnacja skóry na wiosnę. 17,15 Koncert solistów. 18,00 Słuchowisko pt. „Atak lotniczo-gazowy“. 18,40 Wesole piosenki i monologi. 19,30 Feljeton. 19,45 Przegląd teatralny. 19,50 Myśli wybrane. 19,52 Uroczysta audycja z okazji Święta Narodowego Królestwa Rumunii. 20,45 Dz. wiecz. 20,57 Transm. z Teatru „La Scala“ w Mediolanie. Opera „Mefistofeles“. W przerwach: feljetyony.

**Z poznańskiego targu na bydło. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.**

Poznań, dnia 8. 5. 1934  
Piacono za 100 kg. żywej wagi za:

**BYDŁO**

|                                      |       |
|--------------------------------------|-------|
| <b>Woly:</b>                         |       |
| Pełniomiesię, wytuczony nieoprzęgane | 60—64 |
| Mięsiste tuczone młodsze do lat 3    | 54—58 |
| Mięsiste tuczone starsze             | 46—50 |
| Miernie odżywione                    | 38—42 |
| <b>Buhaje:</b>                       |       |
| Wytuczony pełniomiesię               | 56—60 |
| Tuczone mięsiste                     | 50—54 |
| Nietuczone dobrze odżywione starsze  | 40—46 |
| Miernie odżywione                    | 36—38 |
| <b>Krowy:</b>                        |       |
| Wytuczony pełniomiesię               | 56—60 |
| Tuczone mięsiste                     | 44—50 |
| Nietuczone dobrze odżywione          | 36—40 |
| Miernie odżywione                    | 22—28 |
| <b>Jałowice</b>                      |       |
| Wytuczony pełniomiesię               | 60—64 |
| Tuczone mięsiste                     | 54—58 |
| Nietuczone dobrze odżywione          | 46—50 |
| Miernie odżywione                    | 38—42 |
| <b>Młodzież</b>                      |       |
| Dobrze odżywione                     | 36—40 |
| Miernie odżywione                    | 32—36 |

**Cieleta**

|                                    |       |
|------------------------------------|-------|
| Najprzedniejsze cieleta wytuczzone | 64—70 |
| Tuczzone cieleta                   | 56—60 |
| Dobrze odżywione                   | 50—54 |
| Miernie odżywione                  | 40—46 |

**O W C E**

|  |       |
|--|-------|
| Wytuczony pełniomiesięc jęgnięta i młodsze skopy | 56—60 |
| Tuczzone starsze skopy i maciorki                | 40—52 |
| Dobrze odżywione                                 | 00—00 |

**S W I N I E (Tuczniiki)**

|  |       |
|--|-------|
| Pełniomiesięc od 120 do 150 kg. żywej wagi | 64—68 |
| Pełniomiesięc od 100 do 120 kg. żywej wagi | 60—62 |
| Pełniomiesięc od 80 do 100 kg. żywej wagi  | 54—58 |
| Mięsiste świnię ponad 80 kg. żywej wagi    | 46—52 |
| Maciory i późne kastraty                   | 56—66 |

Przebieg targu bardzo spokojny

**URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.**

Poznań, dnia 8. 5. 1934 r.

Ceny tranzackcyjne.

|  |               |
|--|---------------|
| Żyto 15 tonn par. Poznań                       | 12 50         |
| Pszonica 150 tonn par. Poznań                  | 16 25         |
| Ceny orientacyjne                              |               |
| Żyto   | 12 25—12 50   |
| Usposobienie słabe                             |               |
| Pszonica                                       | 15 75—16 25   |
| Usposobienie słabe                             |               |
| jęczmień 695—705 g/l                           | 14 25—14 75   |
| jęczmień 675—685 g/l                           | 13 75—14 25   |
| Usposobienie słabe                             |               |
| Owies  | 12 00—12 50   |
| Usposobienie słabe                             |               |
| Maka żytnia I. gat. 0,55% wł. w.               | 19,00—20,00   |
| Maka żytnia I. g. 0,85% wł. w.                 | 17,10—18,50   |
| Maka żytnia II. g. 55-70% wł. w.               | 14,50—15,50   |
| 70% wł. w.                                     | 12,00—13,50   |
| Maka żytnia rzozwa 0,95% wł. w.                | 16,00—17,00   |
| Usposobienie słabe                             |               |
| Maka pszenna g. IA 20% wł. w.                  | 27,25—28,25   |
| Maka pszenna g. IB 45% wł. w.                  | 25,25—26,75   |
| Maka pszenna g. IC 65% wł. w.                  | 23,50—24,00   |
| Maka pszenna g. ID 65% wł. w.                  | 22,00—23,25   |
| Maka pszenna g. II 45—65% wł. w.               | 19,50—21,50   |
| Maka pszenna g. III pośl. A 65-70%             | 13,75—15,50   |
| Maka pszenna g. III pośl. B 60-70%             | 10,75—12,50   |
| Usposobienie słabe                             |               |
| Otreby żytnie z przemiału tartarowego          | 10 25—10 75   |
| Otreby pszenne z przemiału standardowego       | 10,00—10,10   |
| Otreby pszenne grube z przemiału standardowego | 10,75—11,25   |
| Siemie lniane                                  | 57,00—60,00   |
| Gorzeczyca                                     | 38,00—40,00   |
| Wyka latowa                                    | 13,50—14,00   |
| Peluszka                                       | 14,00—15,00   |
| Groch polny                                    | 16,50—17,50   |
| Groch Victoria                                 | 24,00—29,00   |
| Groch Folgera                                  | 20,00—21,00   |
| Łubin meblewski                                | 6,50—7,25     |
| Łubin złoty                                    | 7,50—8,50     |
| Koniczyna czerwona surowa                      | 150,00—180,00 |
| Koniczyna czerwona 95—97% czyst.               | 190,00—21,00  |
| Koniczyna biała                                | 60,00—90,00   |
| Koniczyna szwedzka                             | 100,00—130,00 |
| Koniczyna żółta odluszczone                    | 90,00—110,00  |
| Przełot  | 90,00—110,00  |
| Inkrasnatka                                    | 100,00—120,00 |
| Tymoteusz                                      | 25,00—30,00   |
| Rajeras angielski                              | 59,00—65,00   |
| Kartofle jadalne                               | 2,80—3,00     |
| Ziemniaki fabr. za kilo %                      | 0,14—0,16     |
| Piatki ziemniaczane                            | 14,00—15,00   |
| Makuch lniany w tafłach                        | 19,50—20,00   |
| Makuch rzepakowy w tafl.                       | 13,00—14,00   |
| Makuch sioncznikowy w tafl.                    | 13,00—14,00   |
| Srak Soja                                      | 18,00—18,50   |
| Mak n'bleski                                   | 42,00—48,00   |
| Ogólne usposobienie słabe.                     |               |

Dzisiaj dnia 9 V. b. r. kursy walut następujące:

|                   |        |
|-------------------|--------|
| Dolar amerykański | 5,24   |
| Marka niemiecka   | 201,00 |
| Guldery gdańskie  | 172,14 |

**HUMOR I SATYRA.**



— Na miłość Boską, coż się stało?  
— Zbudziłem się i widząc kraty, myślałem, że jestem w więzieniu!